

**KRONIKA  
NAUKOWA****27. sympozjum leśne na temat „Wpływ zabiegów gospodarczych na owady leśne i zdrowotność drzewostanów”  
(Spała, 25–28 IX 2000 r.)**

Coroczne, już 27. sympozjum zorganizowane zostało przez Sekcję Entomologii Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, Komisję Zasobów Leśnych Polskiego Towarzystwa Leśnego oraz Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Łodzi. Tematem spotkania były nurtujące środowiska naukowców i praktyków, a podstawowe dla gospodarki leśnej problemy hodowli i ochrony lasów.

Sympozjum otworzył główny, obok dr. A. Kolka, inicjator tego typu spotkań prof. A. Leśniak, a referat wprowadzający wygłosił dyrektor generalny Lasów Państwowych K. Tomaszewski, który omówił walory przyrodnicze lasów polskich, zasady gospodarowania, stan prawny oraz poważne konsekwencje dla lesistości kraju oraz zdrowotności ekosystemów leśnych ustawy reprivatyzacyjnej.

Z kolei przedstawiciel Dyrekcji Łódzkiej LP scharakteryzował główne kierunki gospodarki leśnej, prowadzonej na podległym dyrekcji obszarze 300 tys. ha, gdzie przeważają ubogie siedliska z borami sosnowymi (85% powierzchni) i gdzie większość kompleksów leśnych zagrożonych jest oddziaływaniem przemysłowych emisji gazowo-pyłowych. Konieczna jest więc przebudowa składu gatunkowego zagrożonych i niszczonej drzewostanów oraz ich ochrona przed masowymi pojawami szkodników.

W sesji referatowej jako pierwszy wystąpił J. Szyszko, który omówił możliwości wykorzystania tzw. negatywów sosnowych do zwiększenia różnorodności biologicznej borów sosnowych oraz przyspieszenia ich regeneracji. Referat prezentował wyniki realizacji grantu finansowanego przez KBN, w którym porównywano funkcjonowanie ekosystemów leśnych na powierzchniach negatywów sosnowych (ubogie siedliska, słaby drzewostan i ogniska szkodników) ze zdrowymi drzewostanami, wykształcającymi się na gruntach porolnych oraz glebach leśnych. Autor przeciwstawia koncepcji usuwania negatywów sosnowych propozycję ich przebudowy poprzez wzbogacanie składu gatunkowego tych drzewostanów.

Podobny problem ochrony istniejących środowisk podjęła E. Dąbrowska-Prot, która w referacie na temat przyrodniczego znaczenia łąk śródleśnych ustosunkowała się do kontrowersyjnego i ciągle aktualnego, szczególnie w odniesieniu do parków narodowych, problemu przeciwdziałania zarastaniu łąk naturalnych. Przedstawiła wyniki badań nad różnorodnością biologiczną takich typów łąk w porównaniu z przyleśnymi

łąkami gospodarczymi, oceniła możliwości utrzymywania przez te środowiska organizmów szkodliwych (roślinożerce) i pożytecznych (drapieżce) oraz intensywność wymiany fauny między łąką i przyległym kompleksem leśnym. Stwierdziła dużą wartość przyrodniczą łąk śródleśnych, skupiających bardzo różnorodną faunę z dużym udziałem form drapieżnych i nikłym udziałem szkodników leśnych. Ten typ środowisk stanowi ponadto refugium dla organizmów, które okresowo muszą emigrować z lasu z powodu niekorzystnie zmieniających się tam dla nich warunków życia.

Zwraca uwagę fakt, że na sympozjum znacznie więcej uwagi poświęcono zabiegom zwalczania szkodników, niż przyrodniczym konsekwencjom tych akcji w odniesieniu do innych, niż szkodniki, komponentów ekosystemów leśnych. Z tego też względu na szczególną uwagę zasługuje referat A. Mazura, J. Michalskiego i A. Łabędzkiego, w którym omówiono te zagadnienia na przykładzie badań prowadzonych na terenach zwalczania brudnicy mniszki w latach 1994–1995. Analizowano reakcje, stanowiących 20% odławianych owadów, chrząszczy występujących w koronach drzew i ściółce różnowiekowych drzewostanów sosnowych na siedliskach boru świeżego. Stwierdzono tylko nieznaczne zmiany w liczbie taksonów, a przekształceniom podlegała głównie struktura dominacyjna zespołów. Zaobserwowano natomiast zmiany w rozmieszczeniu pionowym pajaków, które po zabiegach chemicznych przemieszczały się z koron drzew do warstwy runa i podszytu. Z kolei dwóch autorów – J. Przybył i A. Łabędzki – przedstawiło wyniki badań na powierzchniach z obumierającymi jesionami. Pierwszy analizował stopień porażenia korzeni, gałęzi, liści, pędów i pąków przez grzyby patogeniczne, a drugi badał chrząszcze i możliwości przenoszenia przez nie patogenów oraz wpływ na nie zabiegów chemicznych przeciw grzybom.

Większość referatów koncentrowała się na różnych metodach ograniczenia liczebności podstawowych szkodników leśnych. I tak J. Kowalska omówiła wyniki badań pilotażowych nad skutecznością nicieni owadobójczych oraz integrowanej metody zwalczania pędraków chrabąszczy majowych w uprawach leśnych. Stosowano różne zagęszczenia nicieni, a w metodzie integrowanej – również różne dawki środków chemicznych. Celem pracy było wyizolowanie szczepu nicieni o maksymalnej skuteczności w likwidacji pędraków oraz najskuteczniejszych proporcji składników w zintegrowanym zwalczaniu.

Problematykę występowania i zwalczania chrabąszcza majowego w lasach spalskich zreferował M. Olczyk. Stwierdził, że ciągły stan zagrożenia tym szkodnikiem wynika ze znacznych wylesień, szczególnie po II wojnie światowej. Zanalizował różne metody zwalczania tych szkodników, a między innymi wprowadzania roślin osłonowych, np. siewu gryki między rzędami sadzonek drzew.

Dwa referaty dotyczyły kambio- i ksylofagów. W. Zębecki w referacie na temat cięć sanitarno-higienicznych, traktowanych jako zabieg ograniczający zagrożenie ze strony kambio-ksylofagicznych owadów w sosnowych drzewostanach uszkodzonych przez emisje przemysłowe, mówił o szkodnikach podkorowych sosny wykazującej słabe reakcje obronne przeciw tym szkodnikom. Dokonał przeglądu danych piśmiennictwa w odniesieniu do terenu Śląska, Puszczy Niepołomickiej, Góry Ślęży itp. Z kolei w referacie J. Górala, B. Koncy, K. Nowika i K. Sałackiej omówiono wieloletnią historię

gradacji oraz znaczenie cięć sanitarnych w ograniczaniu liczebności populacji kambio- i ksylofagów w lasach na terenie RDLP we Wrocławiu. Praktycznym aspektem badań była próba korelacji wielkości posuszu z temperaturą i opadami, i w związku z tym możliwości przewidywania intensywności wypadania drzew. A. Borkowski zwrócił natomiast uwagę na niedocenie zagrożenia drzewostanów sosnowych przez cetyńce wokół tartaków, stanowiących potencjalne źródło inwazji tych szkodników.

Interesujący, ze względu na aktualność problematyki, był referat H. Malinowskiego poświęcony możliwościom wykorzystania zmodyfikowanych genetycznie organizmów w ochronie lasu. Metody te roszą duże nadzieje i tak np. poprzez rekombinacje DNA można zwiększyć efektywność oddziaływania na szkodniki biopreparatów, np. *Bacillus thuringensis*. Można również kształtować odporność, w stosunku do szkodników, różnych gatunków drzew przez wprowadzenie do nich (np. u topoli) genów toksyn białkowych *B. thuringensis*.

I. Skrzecz i P. Gawęda zreferowali, z kolei, próbę biologicznego ograniczania liczebności strzygoni choinówki przez eksperymentalnie wprowadzonego do środowiska wirusa poliedrozy jądrowej. Już po 2 tygodniach od zabiegu stwierdzono, metodą analizy ilości kału, obniżoną o połowę intensywność żerowania infekowanych owadów oraz pewne zahamowanie tempa rozwoju gąsiennic. Po 4 tygodniach zwiększyła się o 100%, w porównaniu z kontrolą, ich śmiertelność.

W dwóch referatach podniesiono problem wpływu struktury przestrzeni na występowanie szkodników. J. Korczyński mówił o wpływie biologicznych pasów przeciwpożarowych (uprawy brzozy o szerokości 120–130 m) na stopień uszkodzenia upraw sosnowych przez igliwiożerne ryjkowce. Szczególnie duże zniszczenia (80% igieł) obserwowano w strefie ekotonowej młodnika brzozowego i plantacji sosnowej, w odległości 10–20 m od pasa. W okresie gradacji szkodników różnice między strefą brzegową i wnętrzem uprawy zacierały się. W referacie A. Rodziewicza i A. Kuleszy omówiono metodę ogniskowo-kompleksowego zwalczania szkodników w lasach nadleśnictwa Spała, gdzie wykorzystywana jest już od blisko 30 lat. Oceniono jej wpływ na zmiany struktury drzewostanu, zwiększenie różnorodności roślin i zwierząt oraz na poziom liczebności głównych szkodników drzewostanów sosnowych.

Na zakończenie sesji referatowych J. Hilszczański mówił o gospodarce leśnej i stanie zdrowotnym lasów państwowych w USA. W konkluzji stwierdził, że mimo występowania na znacznych obszarach stosunkowo mało eksploatowanych dużych, naturalnych kompleksów leśnych, obserwuje się obecnie masowe wypadanie świerka. Barwne przezrocza obrazowały stopień zniszczenia drzewostanów różnych rejonów USA przez korniki.

Drugi dzień obrad był w całości poświęcony sesji terenowej i zwiedzaniu okolic Spały, a między innymi istniejących już od wielu lat na terenie tego nadleśnictwa remiz, stanowiących podstawowy element ogniskowo-kompleksowej metody ochrony lasu, tak gorąco propagowanej przez prof. W. Kellera.

Symposium zakończyło wystąpienie dr. A. Kolka, który serdecznie podziękował gospodarzom spotkania za jego świetną organizację, uczestnikom za liczne przybycie, a autorom referatów za trud ich przygotowania i wygłoszenia.